

Krajowy rejestr muzułmanów?

14 czerwca 2015

Islamofobiczna organizacja Polska Liga Obrony rozszerza swoje działania. Jej działacze chcą publikować adresy zamieszkania i miejsc pracy wyznawców islamu mieszkających w Polsce.

Zapowiedź utworzenia serwisu z danymi osobowymi polskich muzułmanów pojawiła się na facebookowej grupie „Stop Islamization of Poland”, prowadzonej przez członków PDL. Informację zamieścił Dariusz Mazurek, jeden z liderów organizacji, obsesyjny islamofob. Oprócz rejestru muzułmanów rasiści chcą jeszcze założyć sklep z gadżetami oraz regularną gazetę.

Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej” zwraca uwagę, że na podobny pomysł wpadli już kiedyś polscy neonaziści. – Ten projekt przypomina serwis Redwatch, na którym skrajna prawica zamieszczała zdjęcia i adresy działaczy lewicowych, LGBT i antyfaszystowskich. W tym przypadku również chodzi o zastraszenie polskiej społeczności muzułmańskiej i zmuszenie jej członków do opuszczenia Polski – ocenia działaczka organizacji, która od kilkunastu lat monitoruje działania grup faszystowskich i rasistowskich.

Dariusz Mazurek dotychczas dał się poznać jako organizator akcji budzących więcej rozbawienia niż strachu. Jest niezwykle aktywny na grupach i formach internetowych. Zamieszcza na nich mnóstwo postów i obrazków przedstawiających prymitywne stereotypy jak np. muzułmanin – terrorysta czy muzułmanin – wyłudzaczy pomocy socjalnej. „Chyba się zgodzicie z nami z PLO, że nie chcemy mieć muzułmanów u nas w kraju, przecież chcieli nam dokonać wielu zamachów terrorystycznych na terenie naszego kraju” (pisownia oryginalna) – pyta Mazurek na Facebooku. Na początku ubiegłego roku wraz z kolegami ratował polskie kobiety przed muzułmanami w warszawskich klubach i dyskotekach. Działacze PLO zaczepiali na imprezach pary,

składające się z Polek i mężczyzn wyglądających na przybyszy z krajów islamskich. Kobietom wręczali ulotki z informacjami o śmiertelnym niebezpieczeństwie, grożącym im ze strony ich partnerów oraz zalecali niezwłoczne zakończenie znajomości. Ostrzegali, że grozi im m.in. przykuwanie do kaloryferów, porwanie i wywiezienie z Polski czy honorowe zabójstwo.

Działacze PLO nic sobie nie robią z tego, że ich pomysł narusza ustawę o ochronie danych osobowych, według której udostępnianie danych lub umożliwianie dostępu do nich osobom nieupoważnionym jest przestępstwem ściganym z urzędu.

Polska Liga Obrony jest na razie organizacją bardziej komediową niż stwarzającą realne zagrożenie. Jej członkowie próbują jednak wychodzić ze swoimi uprzedzeniami poza sferę wirtualną. W lutym bieżącego roku „działacze” z Poznania rozlepiali w okolicach miejscowego meczetu nawołujące do nienawiści wlepki oraz straszyli dzieci, uczęszczające do centrum modlitewnego na zajęcia z Koranu, pokazując im gest podrzynania gardła. Sprawcy zostali uznani za winnych obrazy uczuć religijnych oraz nawoływania do nienawiści na tle religijnym. Sąd w stolicy Wielkopolski skazał ich na kary grzywny od 1 do 4 tysięcy złotych oraz kary pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu